

JAK STWORZYĆ MIEJSCE PRZYJAZNE ROZWOJOWI DZIECKA.

Wielu rodziców zadaje sobie pytanie - czy ja robię coś nie tak? A może to z moim dzieckiem jest coś nie tak? Moje dziecko niczym nie zajmie się dłużej, szybko się nudzi, ciągle mówi, że nie ma się czym bawić, nie potrafi skupić uwagi...

Większość z nas nie zdaje sobie sprawy, jak bardzo na zachowanie dziecka wpływa jego otoczenie. Oczywiście nawet to najlepiej stworzone, nie zastąpi wiedzy o normach rozwojowych, czy prawidłowego systemu wychowawczego, stanowi jednak doskonałe ich uzupełnienie. Zanim więc udasz się do sklepu po kolejne zabawki lub do poradni psychologiczno-pedagogicznej po poradę, przyjrzyj się dokładnie otoczeniu twojego dziecka i temu co się w nim znajduje.



SEGREGACJA

Zacznijcie od wspólnej segregacji. Wspólnie spakujcie zabawki, które są zepsute lub dziecko z nich wyrosło i już ich nie używa. Z tym zadaniem przy Twojej pomocy poradzi już sobie nawet trzylatek. Sprawne zabawki można oddać potrzebującym lub sprzedać. Pamiętaj, że słowo „wspólnie” jest tu bardzo ważne. Rzeczy

dziecka są dla niego bardzo cenne, dlatego pozwól mu decydować i zamiast nakazywać- doradzaj. Zabieranie własności dziecka bez jego zgody odnosi zazwyczaj odwrotny efekt, nikt z nas przecież nie lubi gdy się coś mu odbiera lub przestawia bez pozwolenia czy wiedzy. Wyobraź sobie droga mamo, że twój ulubiony, choć już odrobinę wysłużony tusz do rzęs znika, bo ktoś postanowił ci posprzątać w kosmetyczce. Jak się czujesz?

ROTACJA

Pozostałe pomoce podziel. Na półkach zostaw te, którymi aktualnie się bawi i najbardziej lubi twoje dziecko. Resztę schowaj, wyciągniesz je za jakiś czas, tworząc efekt świeżości. Dzięki temu zabiegowi, dziecko może swoje „stare” zabawki odkryć na nowo. To nie tylko oszczędność miejsca ale i pieniędzy. Rotację przeprowadzaj nie częściej niż raz na dwa tygodnie.

NA SWOIM MIEJSCU

Pomoce (zabawki) ułóż na półkach tak, by dziecko miało do nich swobodny dostęp. Unikaj wysokich regałów, dużych koszy i pudeł. Jeśli dziecko nie dosięga do półek na których znajdują się przedmioty, nie sprzyja to rozwojowi jego samodzielności. Za każdym razem, kiedy będzie czegoś potrzebowało, będziesz musiał mu pomóc, by to sięgnąć. Duże kosze i pudła sprzyjają bałaganowi, aby wyjąć coś co znajduje się na samym dnie, trzeba przekopać całość. Nie widać też, co się w nich znajduje. Wyjątkiem są klocki. Małe pudełka, tacki i koszyki świetnie sprawdzają się do segregowania i układania mniejszych przedmiotów w bloki tematyczne.



JAKOŚĆ I EKSPOZYCJA

Dobieraj zabawki dopasowane do wieku dziecka. Stawiaj na jakość pomocy a nie ich ilość. Unikaj zabawek, które jednocześnie są kolorowe, świecące i hałaśliwe zwłaszcza u młodszych dzieci, które łatwo przestymulować. Pomoce powinny mieć swoje miejsce na półce a po skończonej zabawie, odłożone na swoje miejsce. Mała ilość pomocy, wyznaczenie im konkretnych miejsc oraz rozłożenie ich na półkach znacznie ułatwia utrzymanie porządku.



KOLORY

Unikaj nagromadzenia kolorów i printów. Jasne pomieszczenie w stonowanych kolorach jest doskonałą bazą dla kolorowych akcentów. Uporządkowane i stonowane pomieszczenie połączone z wyselekcjonowaną ilością zabawek sprzyja koncentracji uwagi. W bałaganie i natłoku przedmiotów trudno jest znaleźć dziecku coś interesującego.

CZYNNOŚCI DNIA CODZIENNEGO

Motywowanie do samodzielności i umożliwianie jej dziecku, jest kluczem do zbudowania u niego wysokiego poczucia własnej wartości. Danie dziecku spróbować jest komunikatem, że wierzymy w to, że mu się uda. Świadomość u dziecka, że potrafi jest dla niego najlepszą nagrodą. Włączaj dziecko do obowiązków domowych, które są dla dziecka okazją do nauki. Segregowanie prania, sztućców czy zakupów to doskonała okazja do nauki kategoryzacji czy pojęć (np. mała, duża łyżka) czyli matematyki! Ścieranie kurzy, spryskiwanie i mycie lustra czy odkurzanie potrafią zastąpić nawet najlepsze zabawki, jednocześnie sprawiając, że dziecko czuje się potrzebnym członkiem rodziny. Możesz zorganizować w pokoju dziecka kącik z przedmiotami, które będą służyły do wykonywania codziennych obowiązków.



BAWIĆ TEŻ TRZEBA SIĘ NAUCZYĆ

„Idź się pobaw!”- brzmi znajomo? Zabawa jest dla dziecka niesamowicie ważna. Dzięki niej dziecko oswaja trudne sytuacje, odtwarza to co zaobserwuje. Zabawy jednak, jak każdej innej czynności, dziecko musi się nauczyć. Przedszkolakowi trudno zorganizować sobie zabawę samodzielnie właśnie dlatego, że się dopiero tego uczy. Czas takiej aktywności jest również ograniczony. Im młodsze dziecko tym krótszy, maksymalnie do 30 min u dzieci w wieku przedszkolnym. Dziecko potrzebuje też zmienności, co jest naturalne. Jeśli chcesz, żeby twoje dziecko zaczęło się czymś bawić, zacznij się tym bawić sam 😊 I pamiętaj, maratonu nie przebiega się z dnia na dzień, potrzeba treningów i czasu. Cały etap przedszkolny jest więc procesem ćwiczenia koncentracji uwagi, którego zwieńczeniem będzie jej utrzymanie na 45 minutowej lekcji w szkole.

Zachęcam do przyjrzenia się własnym dzieciom i wspólnego tworzenia sprzyjających przestrzeni. Niech to będzie okazja do czasu razem i budowania dobrych relacji.

Tekst: Helena Woźniak

fot: Helena W., Anna N-O